

15550



SPRAWOZDANIE

TOWARZYSTWA PAŃ MIŁOSIERDZIA

IM. ŚW. WINCENTEGO à PAULO

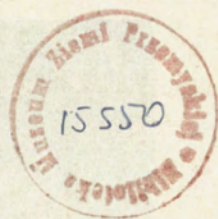
W PRZEMYŚLU

ZAŁOŻONEGO W R. 1868

ZA ROK 1932.



SPRAWOZDANIE
Z PRACY
W PRZEMYŚLU



36

L. p.		D O C H O D Y		Zł.	gr.	Zł.	gr.
1	Saldo z r. 1931					422	25
2	Ofiary Najprz. Ks. Biskupa Nowaka					2400	
3	Ofiara Ks. Sapieżyny na obiady dla bezrob.					100	
4	Subwencje :						
	a) Gminy m. Przemyśla	700					
	b) Województwa Lwows.	250					
	c) Rady Powiatowej	200					
	d) Komun. Kasy Oszcz. m. Przem.	100					
	e) Komitetu Pow. dla bezrob.	2079	60				
	f) Komitetu Katol. "	932				4261	60
5	Dzierżawa gruntu w Ostrowie					50	
6	Władki członków					762	90
7	Fundusz Dobroc. Garnizonu					150	
8	Datki nadzwyczajne					132	
9	Przedsiębiorstwa :						
	a) Zbiórki po sklepach i przy stolik.	290	48				
	b) Sprzedaż fotogr. śp. Ks. B. Pelcz. i Fisch.	21					
	c) " palm	114	99				
	d) " kartek na Dzień Zaduszny.	170	76				
	e) " " z wizer. św. Ter. od D. J.	64	92				
	f) " 6 zajęcy ofiar. przez Ks. Sapieżynę	12					
	g) Kwesta przy Bożym Grobie	42	20				
	h) Płatne obiady w Taniej Kuchni	1199	12				
	i) Dochód z odczytów	125	45			2040	92
10	Zwrot zasiłku					4	
11	Z puszk. św. Teresy od D. J.					380	67
	Razem					10704	34
L. p.		R O Z C H O D Y		Zł.	gr.	Zł.	gr.
1	Wsparcia ubogim					4431	70
2	Wiktuały, opał i administracja Taniej Kuchni					5171	64
3	Korespondencja, książka wkładek, bony, afi- sze, kartki, ogłoszenia					109	35
4	Woda i kominy Taniej Kuchni					115	50
5	Palmy i świece					21	09
6	Podatek za grunt w Ostrowie					27	77
7	Kursorka					137	09
8	Nadzwyczajne wydatki					25	
	Razem					10039	14

Z E S T A W I E N I E :

Dochód	Zł. 10.704'34
Rozchód	10.039'14
Saldo na rok 1933	Zł. 665'20

Dary w naturze.

159 kg. mąki, 11 kg. chleba i 5 bochenków dziennie od 5 lutego 1932 do wiosny z Komitetu Powiatowego dla bezrobotnych, 70 kilo mąki na chleb z Komitetu Katolickiego dla bezrobotnych, 39 korcy ziemniaków, 2 $\frac{1}{2}$ sąga drzewa, 1 tona węgla, 83 kg. pęczaku, krup i kaszy, 50 kg. buraków, 10 kg. cukru, 1 kg. soli, 20 l. maślanki, 30 l. mleka i 10 l. mleka dziennie do lata, 2 kg. fasoli, 5 paczek kawy, 3 p. cykorji, 1 kg. sera, 20 jaj, 3 kg. grochu, 8 kiełbas, 3 babki, dynie, marchew, koszyk jabłek, jarzyny, kapusta, 1 p. zapałek, 4 sztuki mydła, chustka, 2 łyżki, ręcznik, 2 ścierki, garnuszek, łopatka, haczyk, podstawka, szczotka, 2 barany, 14 zajęcy, 12 kg. słoniny.



Towarzystwo liczy 130 członków. Posiedzenia Towarzystwa odbywają się w pierwszą środę każdego miesiąca. Walne Zgromadzenie zebrało się w dniu 4 maja pod przewodnictwem dyrektora Towarzystwa ks. infułata Dra Stefana Momidłowskiego, przyczem Komisja rewizyjna (Panie: Marja Długoszowa i Karolina Wilecka) stwierdziła prawidłowy stan rachunków.

Towarzystwo wspierało 90 rodzin; wydało w Taniej Kuchni 10.412 bezpłatnych, 1.998 płatnych po 50-60 gr. obiadów. W Wielkim Tygodniu rozdano 134 ubogim święcone, złożone z jaj, bułek i mięsiwa. Dla bezrobotnych wygłosił w lokalu Taniej Kuchni wielkanocne rekolekcje Najprzew. ks. infułat Konstanty Bieda. Po rekolekcjach przystąpili ich uczestnicy w liczbie 30 do Spowiedzi i Komunii św., poczem otrzymali w Taniej Kuchni wspólne śniadanie. Rekolekcje wywarły na bezrobotnych bardzo dodatni wpływ, który wyraził się w ich poważnym zachowaniu się i w ich wewnętrznym skupieniu. Ten wpływ, tak cenny społecznie w czasie dzisiejszej klęski bezrobocia, niech

będzie nagrodą dla Ks. Infułata za Jego trudy i niech Mu wyjedna u Boga rychły i trwały powrót do zdrowia. Przed świętami Bożego Narodzenia dostali ubodzy w liczbie 142 obiad wigilijny, strucle i mięsiwo, przyczem każda biedna, otrzymująca bezpłatne obiady, przedłożyła poświadczenie spowiednika, stwierdzające przystąpienie jej do św. Sakramentów. Ponadto Panie, należące do Towarzystwa, zaniósły sierotom w ochronie im. św. Jadwigi słodycze, jabłka, uszyte przez nie sukienki i serdaczki, ubrały wigilijne drzewko i rozdały upominki.

W roku 1932 wydało Towarzystwo w lokalu Taniej Kuchni także 8.394 obiadów dla bezrobotnych. Koszta tych obiadów poniósł głównie Komitet Powiatowy a w części Komitet Katolicki za pośrednictwem Ks. Dra Mikołaja Drużbackiego, zasłużonego opiekuna ubogich.

I w roku 1932 Towarzystwo rozwijało się pomyślnie, głównie wskutku opieki, jakiej mu udzielały i władze i społeczeństwo.

Największym opiekunem Towarzystwa jest zawsze J. Eks. Najprzew. Ks. Biskup Anatol Nowak. Udziela Towarzystwu stale w każdym miesiącu znacznego pieniężnego zasiłku, ponadto nigdy nie odmawia Swej pomocy, ile razy tylko zajdzie jej potrzeba a zwłaszcza, gdy konieczny jest dyskretny ratunek dla podupadłych materialnie osób z inteligencji, On też w szczodrości Swojej pokrył koszta umieszczonej przez Towarzystwo w rynku szafki z statuetką św. Teresy. Jakażto więc radość dla nas, że w stanie zdrowia naszego Dostojnego Arcypasterza dokonała się korzystna zmiana! Niech Bóg pozwoli, by mógł długie jeszcze lata z właściwem Mu poświęceniem i z właściwą Mu a tak cenną znajomością stosunków i ludzi rządzić diecezją naszą.

Nasza Czcigodna Prezesowa J. O. Księżna Leonowa Sapiężyna z Krasieczyna jest całą duszą oddana Towarzystwu. Bierze udział w posiedzeniach, zaopatruje corocznie Tanią Kuchnię w opałowe drzewo i rozmaite środki żywności, przesyła w czasie Świąt zające i barany, w każdym dniu dostarcza 10 litrów mleka. Jej też zawdzięczamy, że od J. O. Ks. Jerzowej Lubomirskiej z Rozwadowa i od J. O. Ks. Karoliny Lubomirskiej z Bakończyc otrzymuje Tania Kuchnia codziennie też 10 litrów mleka. Niech Bóg wejrzy

na poczciwe serce Dostojnej Księżnej i błogosławi Jej i w życiu i w pracy dla ubogich.

Ponadto udzielają Towarzystwu pomocy: Ministerstwo Opieki Społecznej, w którem gorliwie i skutecznie popiera Towarzystwo naczelnik Wydziału Opieki Społecznej w lwowskiem województwie p. Dr. Szkodziński, Starostwo, Rada Powiatowa, Magistrat miasta, Miejska Kasa Oszczędności, Panie Ziemianki, Panowie Kupcy i Panie należące do Towarzystwa. Panie z Towarzystwa opiekują się ubogimi, badają ich stosunki, odwiedzają, starają się o posady, o zniżenie opłat szkolnych, umieszczają w przytułkach, szukają mieszkań i pracy, rozdają żywność, bieliznę i odzież, wspierają w słabości, czuwają nad przystępowaniem do św. Sakramentów, zajmują się urządzeniem pogrzebów, sporządzają palmy wielkanocne, biorą udział w zbiórkach, pełnią dyżury przy wydawaniu obiadów w Taniej Kuchni, sprzedają książki i dewocjonalja w przedsiódkach Katedry, dostarczają pism i gazet szpitalom. Ponadto Panie z Towarzystwa pracują w Lidze Katolickiej i w Komitecie Katolickim dla bezrobotnych, zbierając dla nich bieliznę, ubrania i żywność i rozdając je pod kierunkiem Ks. Dra Mikołaja Drużbackiego.

Kierowniczką Taniej Kuchni jest p. Emilja Głęboka, która już od lat wielu pracuje w Towarzystwie, nie szczędząc sił swoich i oddając Swe pełne miłości bliźniego serce niepodzielnie naszym ubogim.

Tym wszystkim Dobrodziejom i Współpracownikom swoim wyraża Towarzystwo głęboką wdzięczność i najserdeczniejsze podziękowanie.

Towarzystwo z wdzięcznością stwierdza, że ceną dlań materialną pomocą były dwa publiczne odczyty, z których jeden wygłosił p. mecenas Dr. Józef Dobrzański, przedstawiając w nim umiejętnie i z właściwą Mu wymową przeszłość naszego miasta, drugi Ks. prof. Jan Stączek, kreśląc barwnie i żywo wrażenia z podróży na Eucharystyczny Kongres w Dublinie. Oba odczyty odbyły się w wielkiej sali Magistratu, którą na ten cel oddał Towarzystwu zupełnie bezpłatnie p. Burmistrz miasta. Pięknym wykładom Szanownych Prelegentów przysłuchiwali się z uwagą i zainteresowaniem licznie zebrani słuchacze.

Dyrektorem Towarzystwa jest ks. infułat Dr. Stefan

Momidłowski. Książd Dyrektor rozpoczął nowy rok naszej pracy Mszą św. w Katedrze, bierze udział w każdym posiedzeniu i wygłasza na niem zastosowaną do prac Towarzystwa naukę, co miesiąc też odprawia w kościele katedralnym przed ołtarzem św. Teresy od Dzieciątka Jezus Mszę św. na intencję prósb, złożonych w puszcze, połączonej z naszą statuetką Świętej.

Zastępczyni Prezesowej wzięła udział w posiedzeniu Związku Metropolitalnego i w Walnem Zebraniu Lwowskich Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia, które odbyło się we Lwowie w dniu 24 maja.

Prezydentka Związku Metropolitalnego p. Kazimiera Skwarczyńska pozostaje w ciągłych i żywych stosunkach z naszym Towarzystwem. Niemal co miesiąc przesyła nam cenne referaty, omawiające akcję miłosierdzia i interesuje się naszą pracą.

Wkońcu Towarzystwo nadmienia, że w celu powiększenia dochodów dla wspierania ubogich umieściło, idąc za przykładem Lwowa, na kamienicy p. Juljana Szancera w rynku l. 4 statuetkę św. Teresy od Dzieciątka Jezus we w puszczonej w mur, co wieczór kosztem miasta oświetlanej metalowej szafce, z którą są połączone dwie puszkę, jedna na próby do Świętej, druga na datki dla biednych. Św. Teresa przynosi w cale znaczne dochody, to też Towarzystwo odczuwa głęboką wdzięczność dla Najprzew. Ks. Biskupa Ordynariusza za pokrycie kosztów szafki, dla Przew. Ks. pra'ata Dra Wojciecha Tomaki za jej poświęcenie i wypowiedziane przy tym akcie słowa, dla p. architektki inż. Stanisława Pollaka za ofiarne wykonanie jej planu, dla p. Juljana Szancera, obywatela miasta, za pozwolenie umieszczenia jej na będącej Jego własnością kamienicy.

Dochód z puszkę św. Teresy pomnażają wydane nakładem Towarzystwa z jej fotografią kartki korespondencyjne, które można nabywać w przedsionku Katedry po 8 gr. za jedną.

Umieszczając statuetkę wielkiej Świętej na murach miasta, pragnęło Towarzystwo nie tylko opieki Jej nad naszymi biednymi ale łączyło z Jej postacią i inny jeszcze zamiar.

Życie religijne naszego narodu jest zawsze bardzo jeszcze wątłe a największym jego niedostatkim jest brak w niem charakteru dziecięctwa. Jak cechą duchowego życia dzieci jest to, że dziecko swoim rodzicom bezwzględnie wierzy, bezgraniczną pokładą w nich ufność i ze wszystkich sił swoich ich kocha, tak, ponieważ jesteśmy dziećmi Boga, istotnem znamieniem naszego religijnego życia powinni być dziecięcy stosunek do Boga a więc stosunek, w którym żyjemy tylko wiarą w Boga, tylko zaufaniem do Niego, tylko miłością dla Niego, stosunek, w którym obcujemy z Bogiem, jak dziecko obcuje z ojcem, stosunek, w którym łączy nas z Bogiem poufałość rodzinna.

Takiem religijnem życiem żyła właśnie Karmelitanka z Lisieux, Ona jest tego życia znakomitym przykładem, tego życia wspaniałem uosobieniem. Niech więc z Jej skromnej statuetki promienieje w nasze serca dziecięctwo duchowe i da nam religijność prawdziwą, religijność dziecka a za nią pójdzie moc ducha, która wykwitnie Bożym plonem myśli i czynu na dość jeszcze ubogich zagonach życia naszego narodu i naszego państwa.


W Przemysłu w marcu 1933 r.

Joanna Praszylowa
sekretarka.

Olga Dobrzańska
skarbniczka.

Michalina Bojarska
zast. przewodn.

Ks. Stefan Momidłowski
dyrektor.



opr. 10, -
55, -

65, -

